

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

185/4. Korespondencja Ireny Karłowicz. Listy od Celiny Kirkorowej 1882-1892.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***



Kochana Pani,

Z serdeczną wdziernością przyjmujemy  
 gozerność Pani - przytransportowania  
 siostrzana mego Michaśa Kierkora do Włisz-  
 niewa 18<sup>o</sup> Czerwca - 19<sup>o</sup> w Sobotę, proste  
 skądabyś sama po niego, jeżeli tylko zdo-  
 wie posturę - lub przyrębną po niego koniec  
 skoro cokolwiek stanie na przeszkodzie.

Michaś wyjeżdża z Włiszna o 1<sup>o</sup> m. 20 po  
 południu - na czołgu się będzie w Smorgon.

Prosy bij gozernością proszę Pani Kochanej  
 Pani upnieć ukłony i uszanowanie -  
 a ja serdecznie kocham Panią i wiskam

Srebrne przyjęcia i wdzierność

Alina Kierkora

19<sup>o</sup> Czerwiec 1882<sup>4</sup>

5006 Gordanay.

5006



Kochana Pani Treno, Serdecznie  
dziękuję za odebranie Michaścia mego - i prze-  
praszaam za kłopot, jaki pani miała z  
tego powodu, gdyż dowiedziałam się od Ed-  
nusia, że pani po mego chłopca posyłała  
konie do Smorgoni.

Brat mój, w liście przysłany przez Mi-  
chasia pisze, że jutro rano będą już w Smor-  
goniach - wyśląam więc po nich konie. Ciesz się  
z ich powrotem, gdyż z tego wnosię, że dłużej  
ma się lepiej.

Dziękuję z niecierpliwością owej „wolnej  
chwili”, która mi da możność podziękowania  
Kochanej pani za tę wielką pomoc osobnie,  
przesyłam serdecznie pozdrowienie -

Szczerze szczerliwa

Chłobozna

P. Dykiewiczowej uprzejmie kłaniam.

verte

P.S. Za Skirne rože, a glówna za panice' -  
barda, a barda diskujz, a ponieważ jestem  
nieodrodną córką łwy- warnej wice interes  
umieszczaam w P.S.

Mam trupcał do chortu nowonarodzoną córkę  
Mowisi - a wice trzeba ponuyili' a koszulec -  
pisałam do Wilna prosze aby mi kupili co  
potrzeba - o las' przystano mi wstąpić, bazeruie  
tanie, ale strasznie niedużo. Upraszam wice  
draga panii (i z góry za ktopot przeproszaam)  
o kupienie mi 3 arszyn. wstąpić takiż szewaki  
i takiego kolowu jak ta próbka i 2 arsz.  
lub 2 1/2 (jak panii uwaro ile na szarfs po-  
treba) podwójnie szewaki. Może być  
atłasowa lub jedwabna, werystko  
jedno - gdyż te <sup>nie dużo</sup> pokrójz kufkami.  
Wybaez mi draga panii to nakre-  
stwo - i jeżeli mie będzie czasu,  
proszę sobie z tego wiele

nie robić i nie kupować. Może  
do dnia chętnie zapisać jeno jakę oku-  
sają. Gdyby paui nie znalazła takiego  
kolosu proserowiać bledny - gdyż te  
pokryje pierwowzrosty wieszlonem, a tyko  
ta która paui kupi ubionę kaszula  
i creperek. Jeżeli do creperka potrzebna  
wzrostka wstęperka taka H w  
takim razie o paus aweryn. Takiej proser.

Karłowka 1883, r. 5 listopada. <sup>70</sup> 5

5007

5007



Nie udało się nam, droga pani, widzieć  
się tego lata na wsi: ja na nieurazsienie a po-  
wodu niekrowia wyjechać z domu nie  
mogłam - pani zaś czasu nie miała, ale  
dla czego się nasza korespondencja urwała?  
to już chyba odpowiedź na to niefortunne  
okoliczności, które mnie aż tu, do Jeka-  
tierynowskiej gubernacji. - Zgadzałam,  
że lato spędzone na wsi, poprawi moje rui-  
nowane zdrowie; zawiórłam więc w sierpniu  
dzień do Wilna, a sama pojechałam do War-  
szawy, do Sommera, aby z ust jego się  
Towiedzieć, czy mogę zostać w Warszawie i  
nadal pracować; niestety, usłyszałam,  
że zastępną bronchit wymaga cieplejszego  
niż Warszawski klimatu, a wada serca  
może mi robić postępiw tylko przy rzymie  
wygodnem - wohnem od pracy umiarkowanej.  
Decyzja ta była dla mnie bardzo nie

na rękę. Ty! bez pracy nie masz - wyjechać za  
granice - na 8 miesięcy - nie mam funduszu.  
Ponieważ wiem mam w tej gubernji brata Kari  
miera, siostrę Wirginiję Zakorską i Kostniewą  
Pomarnacką - postanowiłam więc tu czas tu  
przepędzić. Przed wyjazdem w te strony  
zakupiłam kilka tygodni u p. Jabowieckiej,  
która pracuje u mnie poruczką - i wprost od niej,  
z ogromnym zapasem książek - przyjechałam  
tutaj.

W istocie klamać tu dobry - dotąd codziennie  
stanie się i gnije, odycha się trochę niż na  
Sibirie - zdrowie moje widocznie wraca do normalnego  
stanu i tylko trudności skomunikowania  
się ze światem jest główną przeszkodą  
do przyjemnego spędzenia czasu na wygnaniu.  
Pism - oprócz Tyg. Ilustr. i Flégram nie  
spotykam tu żadnego - mam z sobą kilka  
tłumaczeń z francusk. (nowelski) które nie wiem  
jakką rolę będą pełniły. Pravdy "nie widuję"  
bo niechęć mi się prosi o niego Swisstał, a  
zaprenumerować nie mogę. Jednym słowem

megotujz, nie ruzjz. O tutajszym szwedztwie mogz bykno  
 to napisac, ze oni to daja glosione materjaly do skandalis-  
 nych kronik pismu italicznym - <sup>pieniqizy (zawny)</sup> skwantele (zas tutaj  
 glosija za zamknisciem srkoi, ktore nie maza opadu -  
 a poniewaz opad tu druzi i wiedzosc nie chce go doskro-  
 vac do srkoi tutajnych - breka by bylo wosyptkie srkoi  
 zamknzci... jeden glos bykno przewaryd na srali glosow.  
 O tym, ze mi lekno do wiadomosci o paistwach  
 nie mam potrzeby pisac. Wiadomosc, ze bzdum-  
 stony te ruz tu przepedzi - wprawida mnie w  
 stan robajstniema i zmieszania... a tad pochodzi  
 tak dluze milczenie moje. Nie niczje mi go za  
 zte, kochani paistwa, i nie kazcie mi dluzo na  
 list Wasz czekać. Styradam, ze pan byd ucpiany  
 bez poniewaz "prawda" zawsze drukowada prace  
 paistki - bytam pewna, ze choroba nie byda  
 ciszka. Jak zdrowie pani i jak dzieci?  
 dily tu robowim Krakiem dochadz, ze  
 Swisa obnywiz je na 16-18 dzien.  
 Zereli zawsze wiadomosci o paistwach byda  
 mi porzdana, to teraz skraci niecierpliwiz  
 wygladać bzdum listu...



Adres naj następnij: Skamienkowskińska ul.  
gor. Wersniedniprovska. im. Karłowka

z Kurkows

Zaropkaro.

Nad cemu praw obecnie pracuje? Czy racose  
praw koresponduje z Waidouinem - i czy z  
listow jego mozna zrobic jakikolwiek wniosok  
o to - lub dobre<sup>ie</sup> poryciu matriniskim?

Prinjmaie, Kochani praistwo, zapewnicie  
moim najserdeczniej uwrac dla Was  
i wiercie, ze listy Wasze beda dla wy-  
gnauki prawodiwog poiechog. Praiuz i  
diatki siskam - praw uszanowanie 1929.

Całau sercem Wam oddana

Chickson



17 Nijerina 85 r.  
5 5008  
5008

27  
7



Ciesrz siez nadziejz ugnenia kochaciz frani  
w Wilnie. Najwist. siez zrobi ni' frani przyjemni<sup>o</sup>,  
jzreki wprost do mnie zajezdie. Myśleć jusz o tem  
będz i wogladac' frani<sup>z</sup> z niecierpliwosci<sup>z</sup>. —

La noworoczne ryzerenia serdecznie państwu  
wdrizernu jzstem? Gdyby siez choc' to setnej erzei  
spełnizy ryzerenia porzycaci<sup>o</sup>, byliby sie państwo  
najszeregiwosreniu ludzini. Obecnie mam tylko  
jedno ryzerenie, jedno pragnienie: żeby byc' zdrowy<sup>z</sup>  
Tymczasem ortery pierwsze dni szwisternie prze  
leratam spowodu obrzkuizcia i reumatycznego  
bole w stawach u nog. Ma siez rozumiec' bardzo  
siez stranicz i zupelnie z domu nie wychoodz,  
gdysz najmniejszy chlod wywoaduje straszne bole.  
Podobnego rodzaju bole sprowadzaja chorobe  
serca, ktora robi tes' we mnie znacne postępy  
Takaz' choroba serca - przypieczyla smierc'  
Maryni. Ma siez rozumiec', ze siez ona nie  
stranowala i praire na podobny reumatyzm

uwagi nie zwracała.

Ale dość o mnie. Nadne to sprawy.  
Wolę donieść państwu, że pan Darjusz Bag-  
nicki ożenił się w Paryżu z panną Sully  
Bonin córką głównego sekretarza w banku  
du crédit foncier. Tymi dniami przyjechał  
przez Włochy ratnywał się z żoną w Wilnie  
na dzień jeden. Porwałam to miłe francuskie  
stworzenie. Ale wolałabym gdyby pan Darjusz  
miał żonę, którą po polsku uniała i myślała.  
Sied państwu obywatelom w ich ekonomii;  
chciał on zechciał wypowiedzieć państwu będzie  
usługi „literackiej natury” w Moskwie  
zaś rekomenduje państwu ks. Kuterowa  
z którą panu zarumajomik. Adres Bagnicko  
kiego: Темный. Плутосаебканд 65 а.

Życie w Wilnie dla tego kto nicma żadnyż  
obowiązków - musi być okropne! W istocie,  
niema tu żadnego ogniska przy którym by się  
skupiły rozstrzelone się umysłowe miasta -  
nie mówię gubernji. Każdy rozklepiony jak  
skłamak w skompie w domu swoim - i.

kompletnie nie słychać o żadnym innym  
 urządzeniu. Kupcy narzekają na brak ruchu  
 w handlu - rzeczą udystępuje na brak pieniędzy.  
 Gdyby nie to, że dzieci moje potrzebują wiślane  
 i psiki - nigdy bym w takim mieście nie za-  
 mieszkała. - Spróbuj, <sup>możesz</sup> że może jeszcze mieć  
 książki - lecz o piśmie perjodyczne bardzo  
 trudno - od czasu do czasu tylko widuję Kraj  
 Bo też dzieci mi cały dzień zabierają - ledwo  
 mi zostaje parę wolnych godzin na korespon-  
 dencję - lub czytanie. Nanię Tyorkiewicza  
 mam zamiar odwiedzić, czekam ciepłszych dni.  
 Zastanawiam się jednak nad tem, czy mogę  
 to uczynić - gdyż obawiam się takiego ciężkiego  
 zajęcia. Ładniej znalazłabym podobny ~~zawaj~~  
 nie mogę - za mało mam na to czasu -  
 nie lubię zaś cłykitałusz wiozł - a miesz-  
 kamy bardzo daleko od siebie.

Spotkałam tu pana Jachimskiego, który  
 zastadła tu fabrykę kamiennych pomno-  
 ków - bardzo to sympatyczny i urodziwy

Najwiecej dotąd w Włocławie mówią o biskupie  
Włocławskim. Władca wiec państwo jak mało  
jest nawet materiału na płótki...

Ale, kochany jesi, - pośpieszdam szybko  
prześłać panu adres pana Boguskiego  
i dla tego swoim listem się uprzykrzam,  
A tymczasem przypominam panu przyjęcie  
nie przyjęcia mi Młodzi fotografji  
i poklepiąc się sercem i pamięcią panu  
panu najprzyjawniejre powdrowienie  
Tęż, panu serdecznie sciskam

Srebrne przyjęcie

Chirborow



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**